

D. 11. Sierpnia.

WTOREK.

ROK 1829.

N^o 213

WSPOMNIENIA.

Zgon Mikołaja Ole-
ńskiego Woiwo-
dy Sando: 1628.

*Wiadomości od Armji. W Głównej Kwa-
terze w Aidos dnia 14 (26) Lipca 1829 roku.*
Zwycięstwa odniesione w dniach 17, 18 i 19
Lipca oddały w moc armji przejście *Kameczyka*
i otworzyły jej drogi *Batkannu*. Jenerał gło-
wno Dowodzący rozkazał więc przebyć góry,
które od tak dawna uważano za nieprzełama-
ną zasłonę Państwa Ottomańskiego. Prawa
kolumna pod rozkazami Jenerała *Ridiger* do-
szła dnia 20 do *Funduklidere* po tamtej stro-
nie wsi *Arnautlar*; Straż jego przednia do-
sięgała aż do *Aiwadzik*. Kolumna lewa pod
rozkazami Jenerała *Roth* przybyła do *Aspro*.
Przednia jej straż zajmowała *Paliobano* na
grzbiecie *Batkanów*. Główna kwatery i dru-
gi korpus dowodzony przez Jenerała Hrabie-
go *Pahlen* były w *Dermisz Jowan* i nad *Kam-
czykiem*. Admirał *Grejg* udał się do zatoki
Messambria z eskadrą składającą się z 3ch o-
krętów liniowych, kilku fregat i wielką liczbą
statków przewozowych z żywnością. Wię-
cej niż przez 3 godziny mocno bombardo-
wał miasto tegoż nazwiska. Dnia 21 Lipca
Jenerał *Ridiger* udał się do *Aiwadzik*, straż
jego przednia pod dowództwem Jenerała *Ży-
rów* do *Erkecz* wsi położonej na szczycie wiel-
kiego *Batkanu*, Jenerał *Roth* do *Eraklia*;
straż przednia tego pozostała w *Paliobano*, a
jeden oddział zajmował wieś i przylądek *E-
mine*. Główna kwatery i korpus Jenerała Hra-
biego *Pahlen* stanęły między *Arnautlaar* i
Farduklidere. Dnia 22 Lipca straż przednia
Jen: *Ridiger*, złożona z dwóch bataljonów puł-
ku 37go strzelców, z 2ch pułków kozaków

Czernuszkin i *Iligina* zesłała z pochyłości po-
łudniowej *Batkanów*. Oddział nieprzyjaciel-
ski około 2,000 ludzi, chciał bronić jej prze-
ścia wąwozu, przez który rozwiać jej się wy-
padało. Strzelcy 37go pułku nieodpowiada-
jąc na ogień piechoty nieprzyjacielskiej, ude-
rzyli na nią i odparli. Rozsypka oddziału
Tureckiego była zupełna, uciekających dzie-
nie ścigali kozacy i zabrali im 1 chorągiew
i 131 niewolników, między któremi 2ch Puł-
kowników, strata nieprzyjaciół w zabitych i
rannych była bardzo znaczna; my tylko straci-
liśmy 6ciu ludzi. Zrana tegoż samego dnia
Jenerał *Roth* wszedł na *Batkany* aż do *Pa-
liobano*, grunt skalisty stawiał z początku
wielkie pochodowi przeszkody, tak dale-
ce, że potrzeba było wzmocnić szósty bata-
ljon pionierów dwoma tysiącami robotników
wziętych z piechoty, iuż to dla zrobienia dro-
gi, iuż to dla wsparcia przy *Menastirkioi* prze-
dniej straży korpusu armji nieprzyjacielskiej,
który usiłował wstrzymać poruszenia tej kolu-
mny, lecz wkrótce przymuszony został cofnąć
się nad małą rzeczkę *Jużekioidere*. Sers-
kier *Abdul-Rahmal Basza* o trzech buńczu-
kach, głównie dowodzący wojskami nad *Kam-
czykiem*, załogami *Messambrii*, *Anchialos* i
Burgas, tudzież korpusem obserwacyjnym na
przeciw *Sisopolis*, zgromadził pod *Keeller* u-
ciekających z nad *Kameczyka*, i stanął sam w 6
do 7miu tysięcy ludzi na prawym brzegu rze-
ki *Jużekioidere*, zapewne w zamiarze zastę-
pienia przez to środkowe stanowisko wszystkich
miejsc nad odnogą *Burgas* położonych, i wy-

dania bitwy, tym z naszych kolumn, któreby się równiły około *Monasterkioi*. Jenerał *Roth* przeszedł wieś tę z 4tą dywizją ułanów, 2mą baterją konną, 2mą pułkami kozaków *Irżowa* i *Baktanowa*, za którymi szły 4ry bataljony 3ciej brygady, 7mej dywizji z 8miu działami artylleryi lekkiej. Nie czekając na przybycie głównych sił swej kolumny uderzył natychmiast na stanowisko nieprzyjacielskie. *Abdul Rachman* Basza z korpusem swym, kilka chwil, zaledwie oparłszy się ogniowi naszych baterji, opuścił swe stanowisko i tak dzielnie ścigany był przez ułanów, kozaków i artylleryją konną na przestrzeni blisko 10 wiorst wynoszącej, że bez wystrachu opuścił 2 baterje nadbrzeżne o 4ch działach i warsztat na którym tylko co dokonczono budowę pięknej 26 działowej korwety. W tej utarczce zabralismy nieprzyjacelowi 400 niewolnika, 4 działa polowych i 7 chorągwi. Jenerał *Roth* zostawiwszy dalsze ściganie uciekającym kozakom, wysłał część swojej straży przedniej do *Messambrii*. Miejsce to jest ufortyfikowane a okopy wzniesione na przeciw międzyfikowane a okopy łączy ze stałym lądem, broniły przystępu do niego. Jak tylko piechota złączyła się z ułanami, którzy byli na czele przedniej straży, wymierzono baterje na obóz okopany. Ogień dział był tak czynny, że załoga znajduąca się w okopach, złożona z 375 ludzi, rażona kartaczami i przeięta strachem, złożyła broń i poddała się na łaskę. Oddała zwycięzcom 2 chorągwie i 3 działa. Baterje nasze obróciły się bez straty czasu przeciwko samej *Messambrii* nad którą całkowicie panowały. Dowodzący w niej *Osman* Basza o 2ch buńczukach, zagrożony przez Eskadrę Admirala *Greig*, i rażony ogniem artylleryi naszej, poddał się wkrótce na wezwanie Jenerała *Roth*, który mu dozwolił nocy jednej dla przygotowania za-

łogi i mieszkańcom do poddania się, którego uniknąć niemogli. Jakoż nazajutrz dnia 20 Lipca rano oddał Jenerał-Majorowi *Wachlen* Szefowi sztabu głównego 6go korpusu, klucze miasta, 10 chorągwi i 15 armat; i stawił się sam w towarzystwie 100 urzędników Tureckich i 2000 ieńców wojennych przed Włazami które miały zlecenie odprowadzić ich do Rossji. Główna kwatera była d. 22 w *Erhuz*, d. 23 w *Inżeahioi* greckim, gdzie jedna część 2go korpusu z nią się złączyła, 2ga część tegoż korpusu pozostała w *Keleller*. Kolumna Jenerała *Ridiger* udała się d. 23 ku *Alkarja*. Korpus nieprzyjacielski cofnął się spiesźnie przed nią ku *Aidos*, zostawiwszy w swym obozie wielką ilość amunicji i 2 działa polowe; Jenerał *Żyrow* mający zlecenie ścigać go, zabrakł w *Dautli* 1,000 pudów prochu armatniego, 2,000 czelwertni pszenicy i 200 czelwertni gryki; prócz tego wiele innych rzeczy mniejszej wartości. Załoga *Auchialos* przestraszona szybkim pochodem i świetnem powodzeniem naszej Armji, opuściła z rana tegoż samego dnia okopy miasta, które natychmiast zajął oddział żołnierzy iednego z okrętów krążących przed tem miastem. Znalezione tam 14 armat, 1 moździerz, 3 magazyny prochu działowego i 1 magazyn soli. Tymczasem straż przednia Jenerała *Roth*, pod dowództwem Jenerała *Nobel*, odebrała rozkaz od głównego dowodzącego, aby się udała do *Burgas*; Jenerał zaś *Roth* aby się posunął do *Rumińkini* na drodze do *Aidos*. D. 24 z rana gdy Jenerał *Nobel* zbliżył się do *Burgas*, załoga miasta odważyła się wyjść na jego spotkanie. Uderzono na nią natychmiast, rozbita przez nieustraszone pułki 4tej Dywizji ułanów, szukała ocalenia się w ucieczce. Jenerał *Nobel* zabrakł naprzód nieprzyjaciółom 2 działa polowe, które im towarzyszyły; a dzielnie ści-

gać uciekających aż do okopów, zniemiraczem wszedł do miasta. Załoga opuściwszy wszystko, schroniła się przez południowe bramy miasta. Dziesięć dział, magazyny wszelkiego rodzaju i zajęcie tak ważnego miejsca są trofeami tego zwycięstwa. Dnia 24 Jenerał *Roth* udał się z swym korpusem do *Alukaria*, a Jenerał *Ridiger* do *Eske-Baszlej*. Część 2go korpusu zajęła *Alukaria*, reszta stanęła obozem w centralnej pozycji *Inziakiani Grahim* przy głównej kwaterze. Poruszenia Armji ku *Kamezykowi*, tak dobrze ukryte były przed Wielkim Węzyrem będącym w *Szumli*, że dopiero w 4ty dni po oddaleniu się naszym z przed tego miasta, to jest d. 21 Lipca wystąpił dla wzmocnienia stanowiska w *Kuprikioi* korpus złożony z 9ciu pułków piechoty i jednego pułku jazdy regularnych, tudzież 1000 delikonnych z 3ma działami polowemi. Opuścili *Szumle* pod rozkazami *Ibrahima o 3ch*, *Kiesse o 3ch* i *Mehmuda o dwóch* buńczukach Baszów, przybyłych świeżo z *Konstantynopola* dla dowodzenia regularnem wojskiem armji Tureckiej. Za przybyciem nad *Kamezyk* korpus ten dowiedział się dopiero, że okopy są zdobyte i zajęte przez nasze wojsko. Baszowie cofnęli się więc naprzód o kilka wiorst, a potem udali się do *Czenge* i ku wsi *Sudżuluk*, gdzie bawili przez dzień 23 Lipca niepewni co im dalej przedsiewziąć wypada. Dowiedziawszy się w wieczór tegoż dnia że *Abdula Rahman* Basza został pobity na równinach *Burgas*, udali się ku *Aidos*, gdzie przybyli wieczór dnia 24 Lipca. Dnia 25, Jenerał głównokomenderujący, rozkazał Jenerałowi *Ridiger* udać się ku *Aidos*, mając stanowisko o 3 lub 4ry wiorst od tego miasta, tam oczekiwać na zgromadzenie się wojsk naszych, i nie uderzać na *Aidos* chyba w ten czas, gdyby mógł z pewnością przewidzieć pomyśl-

ny skutek. Jenerał *Roth* miał tymczasem przyspieszyć pochód, i stanąć w drugiej linii za wojskiem Jenerała *Ridigera*; korpusowi zaś Jenerała Hrabiego *Pahlen* polecono udać się do *Rumilikioi*. Wskutkowych rozporządzeń Jenerał *Ridiger* udał się na wzgórze między *Rumilikioi* i *Aidos* blisko o 4 wiorst od tego ostatniego miasta. Baszowie sądzili, iż chwila ta sprzyja ich zamiarom i postanowili uderzyć na czoło naszej armji, wprzód nimby było wzmocnione przez wojska, które następowały. Jazda Turecka z częścią piechoty wyszła z *Aidos* i uderzyła na kozaków Jenerała *Ridigera*, którzy cofnęli się na pozycję. Jenerał ten widząc, iż go atakują z frontu i pewnym będąc że odeprze nieprzyjaciela, oddzielił z prawego swego skrzydła jedną brygadę, 4tej dywizji ułanów i wystąpił dla zajęcia w tył lewemu skrzydłu nieprzyjaciela, który na niego z wielką nacierał dzielnością. ogień naszych baterji i poruszenia ułanów były skuteczne. Przednia straż Turecka odparta, w nieporządku wróciła do *Aidos*. Jenerał *Ridiger* ścigał ją z 8miu bataljonami i 16 działami pod dowództwem Xcia *Gorczakow*. Przybywszy przed *Aidos*, spostrzegł korpus nieprzyjacielski 6 do 7,000 piechoty wynoszący, który stał w pozycji za i obok miasta i którego lewe skrzydło opierało się o dawne okopy, które należało naprawić zaczęto. Widząc, że miasto jest kluczem tej pozycji, Jenerał *Ridiger* obrócił swe baterje przeciw massom nieprzyjacielskim, a jeden bataljon 36 i jeden 37go pułku strzelców wystąpił dla zdobycia bagiettem dawnych okopów miasta. Z początku nieprzyjaciel dawał uporczywy odpor; lecz party w okopach i w krętych ulicach miasta, zżamany ze wszystkich stron i rozbity został przez walecznych naszych strzelców. Tak wielką była dzielność tego natarcia, że pułki Turec-

kie znajdujące się w pozycji za miastem poszły w rozsypkę i pierzchnęli ścieżkami Bałkanu wdyrekcji ku Karnabat. Ułani i kozacy uderzyli na nie natychmiast, i wielką zadali im klęskę w ten czas, gdy piechota nasza prowadzona przez Xcia *Gorczałow*, biła wszystko, co w pierwszej chwili schronić się nie zdołało. Zabraliśmy cały oboz Turecki, znalaziono w nim 600 namiotów, 448 beczek prochu, wielką ilość ładunków, 3000 płaszczy wojskowych i wiele broni. Uciekającym zabrano 4 chorągwi i 4 armaty, które z nimi z *Szumli* przybyły. Miasto i pole są okryte wielką liczbą zabitych, mniejsza była jeńców, wynosili tylko 220; my straciliśmy za ledwie 100 ludzi. Piękna ta walka ukończyła operację przejścia *Bałkanu*. W całym ciągu tego chwalebnego przedsięwzięcia mężne nasze wojsko, dawały ciągle nowe dowody świętego mężstwa, i niezmordowanej gorliwości, któremi się zawsze odznaczały. Turcy niespodzianie razem i napadnięci i pobici, nie mieli czasu zabrać ludności równin *Burgas*. Spokojni ci mieszkańcy, po większej części Chryścianie, pod światłą opieką zajmują się ciągle zatrudnieniami rolniczymi. Porty morskie *Burgas*, *Anchialos* i *Messambria*, wystawiają widok wielkiej czynności.

Podług wiadomości od korpusu obserwacyjnego w *Jenibazar* w dniu 23 Lipca Jenerał *Krassowski* dnia 21 i 22 robił rozpoznanie aż pod same okopy obozu pod *Szumlą*, i dnia 23 wrócił do *Jenibazar*, niedoznawszy żadnej od nieprzyjaciół w pochodzie przeszkody.

Jenerał *Pansette* dowodzący stanowiskiem naszym wojskowym w *Sisipolis* uczynił w dniu 24 Lipca wycieczkę na oboz nieprzyjacielski pod wsią *Atty*. Za zbliżeniem się jego Turcy opuścili naprzód swe reduty, a o kilka wiorst z tamtąd pod wsią *Czyrganceskelszy* zostawili

Jenerałowi *Pansette* całą swą artyllerią z 4ch armat składającą się.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Ordynatowa *Zamojska* onegdaj wyjechała zagranicę; ma wrócić dopiero na wiosnę.

Professor *Laudje*, o którym onegdaj donieśliśmy, przyjmuje namieszkanie i pod swój dozór Młodzież uczęszczającą do Szkół lub Uniwersyte:

W Kamienicy pod Nr 401 na Krakowskiem Przed: od tyłu na 1em piętrze *Zbiór Ksiąg w różnych językach*, oraz dzieła Autorów *Polskich* rozmaite i *Zbiór* sztychowanych *Portretów sławnych Ludzi* obcych narodów, za pomierną cenę są do przedania.

Dzisiaj rano ciepła stop: 11. Wczoraj w popoł: 20.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiednem z miast francuz: niedawno stawiono przed sąd Kryminalny starca 76 letniego który 6 razy wszedł w związek małżeński, niepostradawszy żadnej żony; 3 jego żony żyją, a zjechawszy się razem, rozpoczęły proces o wielożenstwo. — Wkrótce mają być przesłane z *Egiptu* do *Paryża* rozmaite starożytne osobliwości, iako też szczególne twory natury wyszukane w *Egipcie* przez badaczów. — W *Madrycie* złodziezie już są tak odważni że wśród dnia wynoszą z domów biórka, krzesła, kanapy i t. p. a to tak zręcznie iż ich trudno dostrzedz. — Potwierdza się wiadomość że Bośniacy i Serwianie oczekują na sposobną chwilę wydobycia się z pod władzy Tureckiej, przeto tameczni Baszowie tylko małą część swego wojska mogą postać do wielkiej armji. — Utrzymują że regularna piechota Turecka choć jest dobrze wymustrowana, iednak niezdolna stoczyć bitwy z armją Chryścijańską na czystem polu; również i jazda Turecka jest w takimże stanie. — Jeszcze mówią w *Stambule* że wkrótce *Rejs Effendi* udać się ma z ważnemi zleceniami do głównego obozu armji Turec-

kiej. — W *Nowarynie*, *Modenie* i *Koronie* u-
stały wszelkie choroby. — W *Morei* organizuje
się ciągle *Milicja*. — Jeden z dzienników fran-
cuskich donosi, że z niektórych krajów Włoskich wszy-
scy *Starozakonni* mają być oddaleni. — Hra-
bia *Espana* 27 znakomitych osób zamieszka-
łych w *Barcelonie* osądził na karę śmierci,
a wiele innych wskazał na wypędzenie z kra-
ju. — Panna *Heinefitter* śpiewaczka z *Kasel*,
wkrótce wystąpi na scenę *Opery Włoskiej*
w *Paryżu*. — W giełdzie *Londyńskiej* utrzymy-
wano niedawno że choroby ciągłe pomnażają-
ce się w *Szumli* przymuszają *Wielkiego Wezy-
ra* opuścić tę twierdzę i cofnąć się do *Adrya-
nopolu*. — W *Stambule* wznowiła się trwoga
z powodu zwycięstwa wojska *Rosyjskiego* nad
Turkami. — Dnia 28 z.m. w zamku *Fridriks-
burgu* pod *Kopenhagą* odbył się obrzęd za-
ślubin *Xięcia Fryderyka* z *Królewną Karoli-
ną*, poczem nastąpiły wstolicy różne zaba-
wy i wielki bal u dworu. — Utrzymują że
wkrótce nastąpi nowa organizacja *Uniwersyte-
tu w Monichu*, oraz uregulowanie pensji *Pro-
fessorów*, to jest: pierwszy stopień dostanie
1000, drugi 1200, a trzeci 1600 zł: bawars-
kie. — Towarzystwo badaczy natury ze-
brało się niedawno na gorze *Sgo Bernar-
da* w łamczym gmachu szpitalnym, gdzie
posiedzenie rozpoczął czułą i uczoną mową
Prezydent towarzystwa, szanowny *Kanownik*
Bisset. — *Admirał francuski Rini* uda się z
Paryża do *Tuluzy*, gdzie obejmie urząd *Pre-
feka morskiego*. — Niedawno w *Hrabstwie Ti-
ron* w *Irlandji* powstał rozruch między *Prote-
stantami* i *Katolikami*, w którym 50 ludzi u-
traciło życie. — Złodzieje w *Londynie* są
obeznani z prawami policyjnemi i kryminal-
nemi, i często miewają posiedzenia w poką-
tnych miejscach tej stolicy gdzie się nara-

dzają jakim sposobem najłatwiej uniknąć
można kary tak policyjnej jako też krymi-
nalnej niewydawszy innych zbrodniarzy w przy-
padku gdy jeden z nich zostanie schwytany itp.
— Gdy *Złotnik* oddał do dworu *Królewskiego*
ogromne naczynia srebrne do chłodzenia wina,
o którym już doniesiono, rozkazał *Król Angiel-
ski* napełnić je 16tu galonami wina, galonem
araku, 8miu galonami wody, 20stu fun-
tami cukru, stosowną ilością soku cytry-
nowego i muszkatołową gałką. Co wszy-
stko oddano *Złotnikowi* aby wraz z swą cze-
ładką uraczył się za zdrowie *Króla*. — Dono-
szą z *Tryestu* że wojsko *Greckie* zostające
pod dowództwem *Augustyna Kapo d' Istria*
zbuntowało się nieodcawawszy żołdu. *Prezy-
dent* rządu odebrawszy o tem wiadomość, wy-
płacił kazał zaległość, co przywróciło spo-
kojność. **DONALSIENIA.**

W domu pod Nr 480 przy ulicy *Senatorskiej*
w korporacie na 1m piętrze, są do sprzedania z wolnej
ręki *ZWIERCIADŁA* w ramach złoconych, *PATAKI*,
SZKŁO, *PORCELANA*, *MEBLE*, *SPRZĘTY* różne.

KOCZOBRYK bardzo mało używany, z wszelkim
pakunkiem do drogi, mocno zbudowany, przymem
lekki, buksy w piętach spiżowe, jest do zbycia
w domu pod Nr 1084 przy placu *Grzybowskiem*; o
cenie tegoż *Koczobryka* dowiedzieć się można u
Pawła Kalinowskiego pod tymże Numerem.

DOM z *Ogrodem fruktowym*, *Kuchnią* i innemi
zabudowaniami gospodarskiemi jest z wolnej ręki do
sprzedania przy ulicy *Śliskiej* pod Nr 1463, kto by
sobie życzył nabyć, najbliższą wiadomość powziąć
może w tymże samym domu.

Przy ulicy *Gwardia* pod Nr 1969, w pałacu *Józefo-
wicz*u, odwołanie się licytacja *Ruchomości* na Śro-
dę na godzinę 10 zrana niezawodnie, to jest: *Obrá-
zy* w złotych ramach, *Zegary* brązowe *Paryżskie*,
Kanapy, *Krzesła* mahoniowe, *Szafy* na garderobę i
bieliznę, *Łóżka*, *Parawany*, *Lustra* wiszące, *Lichter-
ze* i *Koszki* brązowe, *Stoły* różne i wiele innych
rzeczy; oraz *Kareta*, 2 *Kocze*, dwie *Sani* i *Deró-
ka* kryta.

Artysta przybyły z *Pragi* z *Czech* ma honor umi-

domić, iż będąc doskonałym Muzykusem, ma chęć udzielania lekcji szczególniej na FLETROWERSIE i HISPANSKIEJ GITARZE. Osoby życzące sobie pobierać takowe lekcje, mogą powziąć wiadomość w domu Nr 794 przy ulicy Elektoralskiej u P. Litz.

W Warszawie przy ulicy Belwederskiej pod Nr 3069 dnia 13 m. i. r. b. o godzinie 3 z południa zażęte Ruchomości jako to: Lustro, Komoda, Stoły, Szafy, Szalki, Kufry, Miedź, przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. — Stanisław Modzeleński.

MATHIAS BRACIA, mają zaszczytawić uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż Sład swój towarów przeniesli na Krakowskie Przedmieście do DOMU W. WERNERA pod Nr 369, na 1sze piętro obok Głównego Odwachu. Gdy nadal trudnić się tylko będą handlem hurtownym i kommissami, przeto pozostałe Towary sprzedawać będą za niższe ceny w nowym Lokalu.

Uwiadomiam się Amatorów Sztuk Pięknych jako w Kantorze P. Kronenberg w domu pod Nr 486 Lit. B. przy ulicy Miodowej są do nabycia za pomniejszą cenę OBRAZY OLEJNO MALOWANE po największej części (Paisages) Pejzaże, które tamże w kommiss oddane były.

Przy mieście Szczekociny w Woje: Krakowskim, Obwodzie Olkuskim, o mil 9 od Krakowa, 7 od Częstochowy, a 30 od Warszawy odległym, na Trakcie od Szlęska Pruskiego przez Częstochowę ku Rusi idącym w okolicy do Zboż obfitiej, nad brzegiem Rzeki Pilicy położone, są Gmachy murowane pod Dachami gontowymi Browaru piwnego i Gorzelni w kwadrat postawione: Pierwszy Budynek ma długości łokci: Wiedzi: 61, szerokości 23, wysokości łokci: 5. Drugi Budynek długości łokci: Wiedzi: 60, szerokości 23, wysokości łokci: 4 i pół. Trzeci Budynek długości łokci: Wiedzi: 59, szerokości 19, wysokości łokci: 4 i pół, a przed temi na froncie Szpielerz drewniany, długości łokci 20, szerokości łokci 19, wysokości łokci 4. Pod tymże całym dwiema Piwnicami murowane, sklepione. Gmachy te do założenia Fabryki p. p. sukiennej, lub innej są zadatne, mając obok dwa Młyny, z których jeden obraca trzy kamienie i tartak do rżnięcia drzewa, a drugi kamienie. Wody jest zawsze dostatkiem i mogą być do Fabryki odstąpione. Miao handlowe ma 2000 ludności a w niem różnego rodzaju Rzemieśnicy, jako to: Cieśle, Mularze, Kowale, Ślusarze, Bednarze, Stolarze, Garncarze, Moździerznicy, Malarze, Tkacze, Szewcy, Krawcy, Powro-

źnicy, Strycharze etc. Materiał do Fabryki, jako to: Glina na Cegłę i Kamień w bliskości; Drzewa do Budowli i na opał tak obficie, że się Drzewa na opał dostawia 6 złp. kosztując. Przed gmachami jest Plac obszerny na założenie jakowej Fabryki. Oprócz tych mogą być jeszcze odstąpionych kilka domów na mieszkania dla Fabrykantów i zgrunty. Gmachy powyższe i z Młynami mogą być czy na Dzierżawę odstąpione, czy na lat kilkanaście lub i dłużej w Dzierżawę wypuszczone, co od układu zależeć będzie. W bliskości 1/4 1/2 mili są wsie ludne, których mieszkańcy oczekują zarobku.

J. P. HOCHHAUSER Fabrykant Fortepjanów przenosi swoje mieszkanie z ulicy Przejazd na ulicę Dziką pod Nr 2324, gdzie każdego czasu można Fortepjanów tak kupić jako i do wynająć.

Przejeżdżając do Rzymu, mam honor polecić się Prześwietniej Publiczności jako *Malarz Portretów olejnych i Minjatur*. Jeżeliby Portret przeze mnie malowany nie miał podobieństwa, rzekam się wynagrodzenia mi przeznaczonego. Interesanci chcący mnie zaszczylić swem zaufaniem, mogą mnie zastać niezawodnie każdego dnia od godziny 7mej do 11tej przed południem, w Hotelu Drezdeńskim w stacji Nr 27. A. Enge.

PROFINACJA pod Warszawą jest do wypożyczenia z Browarem i Ogrodem Funktowym. Bliższą informację u Rządcy domu Nr 385 w Warszawie powziąć można. Pod tym samym Nr jest potrzebny prywatny PIARZ do przepisywania sobie dyktowanych pism, z warunkiem aby był dobrej kędzioty.

Osoba płeć żeńską, w średnim wieku, niezamężna, obyczajów iak najlepszych, życzyłaby sobie, za umówionem miesięcznem lub kwartalnem wynagrodzeniem, mieszkać przy iakiej z mniejszej zamożnych familij lub wdowie, na jej stole, opale, uśladze i praniu lub bez prania. Ktoby więc podjął się za stosowną opłatą przyjąć rzeczoną Osobę na Stancję (byleby w mieszkaniu suchem) niech raczy złożyć swój adres u Zegarmistrza w domu Towar. Przyziół Nauk na Nowym Świecie przed 8 Sierpnia r. b.

W Gmachu Banku Polskiego na Sali Giełdowej, odbędzie się urządzenie w dniu 17 Sierpnia r. b. i dni następnych o godzinie 10 zrana Licytacja publiczna, na której kosztowności w Banku zastawio-

ne, w swoim czasie nie wykupione, najwięcej dać-
cemu za gotowe pieniądze, sprzedane będą.

Jest do wynajęcia od S. Michała r. b. **LOKAL** na **RESTAURACJĘ** czyli **Traktjernią** w **Hotelu** Litew-
skim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit. C.
Życzący takowy lokal wynająć, raczy się zgłosić do
Właściciela lub Rządcy domu.

Adam Gośniewski Malarz niedawno przy-
były do tutejszej stolicy, którego dzieła po-
wziętną zyskały pochwałę, ofiaruje się da-
wać lekcje rysunków, i gwaszowego malo-
wania, tudzież malować *Portrety*, za podo-
bieństwo zaręczając. Mieszka na Krakowskiem
Przedmieściu Nr 440, w domu *W. Janasza*.

SKŁAD SUKNA Ettingera Rawskiego, który do-
tychczas przy ulicy Nowiniarskiej eksystował, prze-
niesiony został na ulicę Elektoralską do domu na-
rożnego Nr 793, przy ulicy Elektoralskiej i Zimnej,
poleca się Szanownej Publiczności i wszelkimi gatun-
kami Sukna, w nader pomiernej cenie i rychłą usługą.

Podpisany odwołując zapowiedziany pod dniami 13
z. m. wyjazd za granicę, ma honor donieść Szano-
wnej Publiczności, iż założył nową **FABRYCZNIĄ**
przy ulicy Zielonej w domu pod Nr 2060 na prze-
ciw piętrowego Wiatraka, a zaręczając za rychłą
usługę, za piękność, stałość kolorów, tudzież za
mierność ceny; uprasza o zaszczytowanie go częstym
zaufaniem. — *Franciszek Hohn Fabryarz.*

Nadziej podpisany **TAPICER** uwiadomienia P. Pu-
bliczności iż od 1 Sierpnia r. b. i następnie co
miesiąc będzie dostawał *Żurnale directes* z Paryża,
podług których wszelkie mu powierzchnie obstalunki
w nowo obranem mieszkaniu iak najakuratniej usku-
teczni. — *F. L. Gerrum* mieszkający przy ulicy
Miodowej a teraz w Pałacu JW. Hr. Tarnowskiej
na Krakowskiem Przedmieściu Nr 388.

W domu przy ulicy Krakowskiej Przedmieście
między Kościołami OO. Bernardynów i Dobroczyń-
nością, obok Głównego Odwachu pod Nr 369 sytuo-
wanym znajdują się do najęcia każdego czasu dwa
LOKALE z których każdy składa się z 3ch Pokoi,
Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Drwalni, Góry do susze-
nia bielizny, i t. p. Tudzież jedna Stacja Kawaler-
ska. Wiadomość w każdym czasie powziąć można
w mieszkaniu Właściciela w podwórzu na pierw-
szym piętrze.

Star: *Joela Abrahama Anefogiel* uprasza posiada-

cza **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej zagubionej, aby ra-
czył takową zwrócić do Wydziału Biletów Żydow-
skich, gdyż takowa za nieważną przez Urząd Mu-
nicipalny uznana została.

NAGRODA. — Kto posiada pewny sposób zupeł-
nego wygubienia Robactwa zwanego **KARALUKA-
MI** czyli **PERSAKAMI**, raczy zgłosić się do domu
Rządowego na Krasińskich Dziedzińcu pod Nr 549,
do W. Korsaka, gdzie o otrzymać się mającej za to
nagrodzie powożenie wiadomości.

Cała **OFFICyna** z Salą billardową, Ogródkiem
dzikim i Kregalnią, iest do wynajęcia od Sgo Mi-
chała na Szynk lub Pomieszkanie, całkiem lub czę-
ściami, w domu pod Nr 1363 przy ulicy Jasnej przy
tak zwanym Zielonym Placu, w bliskości ulicy Sto-
Krzyńskiej, Marszałkowskiej i Królewskiej.

*Extrakt z roślin mydlanych wydoskonalony
przez Pana Desmaziers starszego.* Ten
Extrakt nie może pod żadnym względem być
porównany z innemi tego rodzaju, którego
poprzedziły; wyciąga on plamy dziekieciowe,
równie iak z wosku, pokostu, oleju malar-
skiego itp. daje nowy połysk materjom i o-
żywia dawne kolory. Nietylko ubiory su-
kienne, oczyszczają się tą kompozycją, lecz na-
wet wszystkie bławaty, szale, kazimirki, ma-
drasy, *bord-de-soie*, tiule, merynosy, płótna
różnych kolorów, równie iak pozłoty i suknie
haftowane. Skład tego Extraktu znajduje się
przy ulicy Krakowskiej Przed: pod Nr 412 u
JP. Millera Kapelusznika.

Przy ulicy Aleja Nr 1713 Lit: B. iest **PAŁACYK**
do najęcia z 14 Apartamentów złożony wraz z Staj-
niami i Wozowniami. Tamże w Officynie różne lo-
kale a to od Sgo Michała do najęcia. Wiadomość
u Właściciela w Ogródzie mieszkającego powziąć
można.

Sprzedaż. — Podpisany zawiadamia, że na d. 12
m. i r. b. odbędzie się, o godzinie 4 po południu,
przed W. Grzegorzem Kreczunowiczem, Sędzią dę-
legowanym, w miejscu zwykłym posiedzeń, Trybu-
nału C. W. M. powtórny Termin przysądzenia o-
statecznego domu w Warszawie, przy ulicy Senato-
rskiej pod Nr 468, sprzedającego się w drodze dzia-
łów zaczynając Licytacją od Summy niższej do 2

i 3 części Taxy to jest złp: 27,144. — *Józef Andrychiewicz* Patron T. C. W. M.

Podpisany właściciel stada czystej krwi MERYNOSÓW w Owczarni Sikucki hodowanych, mam honor donieść, iż na nadchodzącym Jarmarku Łęczyńskim będę miał do przedania, lub zamian na konie, lub Skopy, 50 sztuk Tryków dwóch i trzech letnich, w tem pewnie przekonaniu, iż szanowni Obywatele którzy w latach zeszłych odemnie Tryki nabywali, kontenci będąc z ich wybr. i w teraźniejszym roku zechcą mi odbyt zapewnić. — *Stanisław Biernacki*.

U Rządcy domu Nr 493 znajduje się znaczna partja WEŃNY MERYNOSOWEJ do sprzedania, kto by sobie życzył nabyć, raczy się zgłosić w każdym czasie.

We Wsi Grotach pod Warszawą jest do wydzierżawienia MIESZKANIE LETNIE z Ogrodem. Młyn wietlinny z zabudowaniem i polami, Grunta w Morgach na czynsz. Informacja w Oficynie Pałacu JOX. Wirtemberskiej na pierwszym piętrze.

Ostrzegam aby nikt Summy 18,000, złp: z Dokumentu daty 1 Stycznia 1808 r. na Osobę Panny Tekli Krzesińskiej wydanego i w Aktach Sądu Głównego Obwodu Białostockiego 31 Julja 1814 r. oblatowanego nieważył się nabywać, ponieważ Summa ta Wyrokami prawomocnemi W. kraju Rosyjskim zapadtami jest umorzona. — *W. Kossakowski*.

Niewiadoma osoba, która złożyła zadatek na mieszkanie 2go piętra pod Nr 378 na przeciw Poczty, wzywa się takową, aby dla zawarcia Kontraktu, w przeciągu 48 zgłosiła się, gdyż inaczej, właściciel domu komu innemu takowe Lokale wynająć zmuszonemu będzie.

Warszawskie Kommissorjatskie Kommissjonerstwo mające swie posiadzenie przy ulicy Elaktoralnej w domu Kommissorjatu Polskiego pod Nr 750 wiadomo czyni, że w dniach bieżącego Miesiąca Sierpnia (17 18 19) 5 6 7 odbywać się będzie w temże Kommissjonerstwie licytacja, a w dniach (20 i 21) 8 i 9 tegoż Miesiąca ostateczne przetargi, na dostawę w ciągu jednego roku od dnia zawarcia kontraktu, potrzebnych dla Warszawskiego Wojsko Rosyjskiego Gwardyjskiego, Lazaretu, wiktuałów i materjałów; zatem życzący podjęcia się tej dostawy, w ogólności lub po szczególe, zechcą zgłosić się w dniach wyżej oznaczonych do tegoż Kommissjonerstwa, gdzie o warunkach i ilości wiktuałów i ma-

terjałów, oraz mającej się złożyć kaucji, powezmą zupełną wiadomość. Zastrzeżam się przytem że ten tylko może należeć do licytacji, kto złoży w gotowiznie kaucją dniem pierwiej przed licytacją, i że po ukończonych ostatecznych przetargach nie będzie od nikogo przyjęta nota i kaucja, chociażby to było z poniżeniem ceny na wiktuały i materjały, i ten, kto by podał notę i złożył kaucją przed licytacją, a niebył na niej i na przetargach, traci prawo domagania się na nowo przetargów i podania cen. — Warszawa dnia (4 Sierpnia) 23 Lipca 1829 r. — Klasy 6 *Korzewski*, Klasy 6 *Elers*, Klasy 8 *Taranowski*, *Bohatdin* Sekretarz.

Prze ulicy Karowej pod Nr 2714 można dostać WAPNA lasowanego beczek 670 lat 4 w dolo leżącego po umiarkowanej cenie. Wiadomość o cenie powziąć można w temże miejscu u Wociecha Domańskiego.

Polak, niedawno przybyły z Paryża do Warszawy, posiadający języki Francuzki Łaciński i Niemiecki, życzę sobie od Sierpnia r. b. młodzieży obojej płci, dawać LEKCJE PRYWATNE wspomnianych języków. Zastać go można codziennie od godziny 7 do 9 zrana, i od 12 do 2 po południu, na Krakowskie Przedmieście Nr 393 Lit: B. Rządca Pałacu wskaże miejsce jego pobytu.

Do Fabryki Wyrobów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyńskiej Nr 1337 potrzebne jest kilka TERMINATORÓW z dobrych rodziców, a mianowicie do Warsztatów Lakiernickiego, Brązownika, Blacharza, Konwisarza, Stusarza, Stolarza, i t. d.

W Possessji pod Nr 2921 przy ulicy Czerniakowskiej, ZABUDOWANIA częścią murowane częścią drewniane do najęcia są od Sgo Michała r. b. na skład wełny lub innych płodów, co do wełny mieścić w sobie mogą do 6,000 centnarów. Również w tych zabudowaniach jest pomieszkание dla dozoruącego, i miejsce dogodne do sortowania wełny. Po bliższą informacją udać się można do Właściciela w tymże domu mieszkającego.

D. 7 b. m. zginął PIESEK angielski, czarny, podpalany, nie mający roku; łatwo poznać go można po gruczole iaki ma pod gardłem. Kto go znajdzie, raczy odnieść pod Nr 480 przy ulicy Senatorskiej, a dostanie złp: 18 nagrody; jeżeli zaś będzie dostarczonemu u kogo, wówczas nieprawy Właściciel poeigniętym będzie do odpowiedzialności.

Jutro pierwsze widowisko *Boha*: